

Jak żyć, jak mieszkać?

How to live?

Streszczenie

Renzo Piano twierdzi¹, że era rozlewających się miejskich peryferii² już minęła. Dywany płasko rozciągających miejską tkankę tarasowych domostw ekspansywnie rozbudowujących infrastrukturę techniczną są zbyt kosztowne i wyniszczające, a system jako taki musi przejść do historii. Jedynie dogęszczające wysokościowce – miasta wertykalne wykorzystujące *brownfields*, czyli miejskie obszary niezabudowane, mogą sprostać potrzebie ekspansji budowlanej o charakterze „implozji”, czyli dośrodkowego rozwoju miast. Rysuje się zatem tendencja rugowania zabudowy podmiejskiej, satelitarnej, nawet wiejskiej, na rzecz intensywnych skupisk miejskich³ i możliwie nieskażonej natury wokół. Gdzie zatem ulokować atawistyczną ludzką potrzebę „wiejskiej ciszy” – mieszkania pośród drzew, potrzeby stałego kontaktu z przyrodą, trwogi wysokości, w końcu umitowania bezpiecznej skali „małych miast”⁴ zgodnej z tendencją ruchu *citta slow*. Z drugiej jednak strony coraz bardziej rysuje się niedostosowanie współczesnej populacji do samodzielności przetrwania i konfrontacji z nieograniczoną naturą. „Przygoda” nabrała wymiaru sportowego wyczynu, aktu bohaterstwa, śmiertelnego wyzwania.

Abstract

Renzo Piano is of the opinion¹ that the era of the sprawling urban peripheries² is over. The vast flat areas of terraced houses stretching expansively the urban tissue and the technical infrastructure are too costly and crippling to the economy and the whole system has to pass into history. It is only the dense high-rise buildings – vertical cities making use of the so called *brownfields* that is the urban un-built up areas, that may satisfy the need for the construction boom that has the character of an “implosion” that is a centripetal development of cities. Thus, one observes a trend to eradicate suburban, satellite and even rural architecture in favor of intensive urban housing³ and the possibly uncontaminated nature around. Therefore where is the place for the atavistic human need for “rural peace” – for living among the trees and for permanent contact with nature and the fear of heights; and finally what about the love of the safe scale of “small cities”⁴ which is in accord with the tendency of the “citta slow” movement. Yet on the other hand, one notices an ever greater lack of adjustment of the contemporary population to being able to survive on one’s own and confront unbounded nature. “Nature” has acquired the dimension of a sports achievement, an act of heroism and a lethal challenge.

Słowa kluczowe: urbanistyka, ukierunkowanie, artyści, ekodesignerzy, potrzeby społeczne
Keywords: urban planning, giving direction, artists, eco-designers, social needs

W ślad za obiegowym i stygmatyzującym pytaniem ‘jak żyć’, mającym dzisiaj podteksty nawet polityczne, pytanie ‘jak mieszkać’ narzuca się automatycznie, ale też odpowiedzi formowane są z równą determinacją, dezorientacją i bezradnością. Wielkie miasta polskie borykają się z głodem mieszkań, równocześnie oferując do sprzedaży i wynajmu wachlarz atrakcyjnych mieszkań nieosiągalnych dla potrzebujących. Szerzy się bezdomność, nędza i psychiczne choroby cywilizacyjne będące następstwem spirali niemożności, osoby nią dotknięte w najlepszym razie mieszkają kątem u innych lub w ruinach bez mediów, szerzy się *squatting*. Najskuteczniejszą zaś formą zaradności mieszkaniowej obserwowaną w krajach znanych z utrwalonej historii kontrastów społecznych są slumsy. Mieszkamy wszyscy tak jak umiemy i na ile nas stać. Rzadko wiąże się to li tylko z wyborem. Brak estetyki mieszkania można łączyć z brakiem wzorców lub małą pomysłowością, ale jakość zamieszkania wiąże się z wymiernymi czynnikami. Z drugiej strony chętnie dzisiaj praktykowany i zachwalany minimalizm współczesnych młodych, zwłaszcza singli – nie jest wynikiem nędzy czy tylko ubóstwa, lub skromności, ale poddyktowany jest raczej filozofią ruchu, chęcią zmian i potrzebą niekrepowania obciążeniami, zwykłej wygody. Formy miesz-

In the wake of the current and somewhat stigmatizing question “how to exist”, which today has acquired even strongly political connotations, the question “how to live” comes to mind automatically; and the answers are being formulated with equal determination, confusion and helplessness. The big Polish cities have to cope with a lack of housing, at the same time offering for sale or rent a range of attractive apartments which are largely beyond the means of those in need. The wave of homelessness, poverty and mental disturbances, that is diseases of affluence which are a consequence of the spiral of inability, is spreading; the persons who are afflicted by them at best live at somebody else’s place, or else in ruins deprived of media; the phenomenon of *squatting* is on the rise. Whereas the most effective form of housing resourcefulness observed in countries with an established history of social contrasts, are slums. We all live as we can and in a way which we can afford. The way we live is hardly ever associated exclusively with our choice. A lack of esthetics in an apartment may be associated with a lack of models or resourcefulness, but the quality of housing is associated with tangible factors. On the other hand, the widely practiced and praised minimalism of the contemporary young, particularly those who are single – is not the consequence of poverty or modesty, but rather the

* Dr hab. inż. arch. Małgorzata Mizia, Instytut Projektowania Urbanistycznego, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej im.T. Kościuszki / Małgorzata Mizia, Associate Prof. Ph.D. Eng. Arch, Institute of Urban Design, Faculty of Architecture, T. Kościuszko Cracow University of Technology, e-mail: mmizia@o2.pl

kania przyszłości zatem dyktowane będą głównie zmianami ekonomiczno-gospodarczymi, pozwalającymi na większe wydatkowanie. Skala wydatków natomiast wyraźnie przesuwają się od nabywania dóbr służących dostatniemu wygodnemu mieszkaniu w kierunku ruchliwego podróźniczego życia „bez adresu”.

Socjologowie dokumentują z kolei zmiany w społecznym układzie klasowym. Z tradycyjnego podziału trzech klas (wg Pierre'a Bourdieu, jako wynik określający posiadanie, kulturę i gust): robotnicy, klasa średnia i wyższa – brytyjczycy na przykład notują obecnie wyraźny podział na 7 klas⁵, zdefiniowanych według zawodu, zasobności i edukacji. The BBC Lab UK wykonało pomiary kapitału ekonomicznego (wpływy, oszczędności, wartość mieszkania), kapitału socjalnego (ilość i status znajomych) i kapitału kulturalnego (zainteresowania i aktywności). O ile do elity zaliczono tylko najbogatszych, to ugruntowaną klasę średnią stanowią zasobni, dobrze wykształceni i kulturalni brytyjczycy w liczbie ¼ całego społeczeństwa. Nowe grupy to wysoko notowana techniczna klasa średnia, dalej aktywni i zasobni młodzi robotnicy, tradycyjni robotnicy to tylko 14%, dalej robotnicy najemni oraz *precariat* (niebezpieczny proletariat) – najbiedniejsi, zdeprawowani, bez wykształcenia i potrzeb kulturalnych stanowiący aż 15% społeczeństwa.

W Polsce nierówności społeczne stale wyraźnie narastają, tworząc również 15%-ową elitę skokowo bogacących się⁶ i podobnie liczną grupę najuboższych, stale biedniejących. Z ruchów drabiny społecznej wynika (badania POLPAN), że w podnoszeniu statusu najważniejszy jest czynnik ustawienia społecznego – nie inteligencja czy aktywność. Osobiste predyspozycje nie zapewniają sukcesu. „Polska jest społeczeństwem klasowym o niewielkiej ruchliwości społecznej, czyli małej szansie na zmianę statusu. Transformacja nie zmieniła tej sytuacji, przeciwnie – utrwaliła strukturę społeczną późnego PRL⁷.” Dla 60% społeczeństwa zarobki 3,8 tys. zł brutto czyli średnia krajowa – są w ogóle nieosiągalne. Równocześnie 70% mieszkań (i domów) ma status własnościowy.

Światowe metropolie rosną ciągle, głównie wwyż, dogęszczając równocześnie zabudowę do granic możliwości zgodnie z regułą *high density*, stale poszukując nowych rozwiązań dla narzmiących nawracająco problemów niedostatku czystej wody pitnej dla zwiększającej się nieustannie populacji miast, palących problemów utylizacji śmieci, recyklingu, odnawiania wszelkich zasobów naturalnych i energii. Stosuje się coraz doskonalsze systemy inteligentnego gospodarowania infrastrukturą miejską (*smart cities*) budując nowoczesne nowe miasta (takie jak arabskie Masdar czy południowokoreańskie Songdo) wyposażone w najnowocześniejsze sterowane elektronicznie technologie i sieci neutralnego biologicznie transportu. Sukcesywnie usprawnia się pracujące już systemy miejskie (proekologiczny Londyn, aktywny wdrożeniowo Amsterdam, przyjazny Wiedeń, zrównoważone San Francisco, innowacyjna Barcelona, monitorowane Rio de Janeiro, zielony Singapur). Mimo tych wszystkich działań naprawczych, na które stać tylko najbogatsze metropolie – w skali globalnej, przy gwałtownej współczesnej urbanizacji problemy stale rosną.

Lokalne działania regulujące typu *London's congestion charge* wprowadzone dla zmniejszenia uciążliwości ruchu samo-

outcome of the philosophy of the movement, the desire for change and the need for being unencumbered by liabilities. It is dictated by the sheer spirit of adventure. Therefore the forms of future housing will be determined mainly by economic considerations allowing for greater spending. Whereas the spectrum of expenses is clearly moving from that of purchasing goods serving an affluent and comfortable life to that of leading an itinerant lifestyle “without a permanent address”.

In turn sociologists draw attention to changes in the social class system. For instance according to British researchers, the traditional division into three classes (in Pierre Bourdieu's view reflecting ownership status, culture and taste), that is: workers, the middle and upper class – has been currently supplanted by a clear division into 7 classes⁵ which are defined according to occupation, affluence and educational status. The BBC Lab UK conducted measurements of the economic capital (income, savings, apartment value), social capital (number and status of friends) and cultural capital (interests and activities). If the elite is regarded as consisting exclusively of the wealthiest, the well-established middle class is thought to consist of affluent, well-educated and cultured British people making up ¼ of the entire society. Among the new groups one finds the highly regarded technical middle class, the active and affluent young workers, the traditional works constituting merely 14% of the entire society, the laborers and finally the so called *precariat* (dangerous proletariat) – that is the poorest, the deprived, the uneducated and those deprived of cultural needs, making up as much as 15% of the entire society.

In Poland social inequalities are clearly on the rise, also creating a 15% elite of those who are getting rich by leaps and bounds⁶ and a similarly numerous group of the poor who are growing poorer by the day. The analysis of the movements along the social ladder (POLPAN) clearly points out that the single most important factor which serves to elevate one's status is the social position – not intelligence or personal activity. Personal predispositions do not guarantee success. “Poland is a class society with small social mobility that is, a small chance for a change of social status. The political transformation of the 90s did not change this situation; on the contrary, it preserved the social structure of the late Polish People's Republic⁷.” For 60% of the Polish society the gross earnings of 3.8 thousand zlotys that is a level equal to a national average pay – are totally out of bounds. At the same time, 70% of the apartments (and houses) are privately owned.

The world metropolises are constantly growing, mainly in the upward direction, at the same time making the housing denser and denser, in accordance with the principle of *high density*; they continually search for new solutions for the recurring problems of a shortage of clean drinking water for the constantly increasing population of cities, as well as for the burning issue of utilization of waste, recycling, renewal of natural resources and energy. More and more perfect systems of intelligent use of urban infrastructure are being implemented (*smart cities*) by building modern new cities (such as the Arab Masdar or the south-Korean Songdo) which are equipped with the state-of-the-art electronic steering technologies and networks of biologically neutral transport. The already existing urban systems are also being successively improved (pro-ecological London, implementation-ready Amsterdam, people-friendly Vienna, sustainable San Francisco, innovative Barcelona, monitored Rio de Janeiro, green Singapore). In spite of all

chodowego, Velib – paryski system *rent-a-bike*, czy zakazy czasowego używania samochodu (w niedziele) jak w Bogocie w Kolumbii nie nadążają za lawinowo narastającymi problemami cywilizacyjnymi związanymi z samym tylko przemieszczaniem. Samo tylko Rio de Janeiro przed planowaną na 2016 rok olimpiadą ma uruchomić kolejki linowe i pociągi funikularne wyposażone w zasilanie z własnych paneli słonecznych i darmowe łącza wi-fi dla usprawnienia systemu. Osiedle bowiem w dolinie centrum miasta otaczają rozległe po samo niebo połacie faveli na okalających wzgórzach. A właśnie kluczowa dla miasta ludzka magma zasilająca i utrzymująca życie Rio to slumsy.

Slumsy to najtańsza, najłatwiejsza w utrzymaniu, modernizacji i indywidualnej stylizacji oraz najbardziej kreatywna architektura mieszkaniowa świata. Nierzadko graniczy bezpośrednio z kwartałami najdroższych światowych apartamentów. Równocześnie daje niezwykle malowniczy ruchliwy i gwarny obraz miejskiego życia. To obraz nie tylko biedy i deprawacji jak w Nairobi czy Bombaju. To również np. Canada Real Galiana na obrzeżach Madrytu w sercu Europy, albo bogate, świetnie prosperujące miejskie rodzinne farmy krewetek w Khulna w Bangladeszu. Ukonstytuował się nawet *slum tourism* – nowa forma turystyki dla współczesnych „poszukiwaczy złota”.

Wg szacunków globalnych, funkcjonuje dzisiaj ponad 1billion nieformalnych gospodarstw miejskich, do 2030 roku ich liczba osiągnie ¼ ludności miast, do 2050 *squatters* będą stanowić aż trzecią część populacji miejskiej. Jednocześnie mimo scen nędzy, akumulacji brudu i śmieci – są to tętniące życiem zaczyny nowych miast przyszłości nawet dla stolic kultury takich jak Londyn czy Nowy Jork. Środowiska zmarginalizowane, mimo używania samoponiżającego języka i trudności pierwszego kontaktu, wykazują niezwykłą zaradność, elastyczność i adaptacyjność. Są pomysłowe i innowacyjne wbrew stereotypowym opiniom elit o biedzie wynikającej z lenistwa, kradzieżach jako podstawy przeżycia i ogólnej roszczeniowości. Znamy dobrze zjawisko gentryfikacji, dającej początek rewitalizacji miejskich obszarów zaniedbanych. To właśnie zasługa takich grup odsuniętych, mniejszości etnicznych i artystów, którzy swoistym kolorytem ożywiają podupadłe rewiry miast.

Właśnie wolni, bezkompromisowi i wiecznie poszukujący artyści są najbardziej proekologiczni i odkrywcy również dla architektury i urbanistyki – dla miasta. Ekoprojektanci widzą ekologię jako integralną część każdego zadania, „opracowują oni technologie oraz techniki, które mogą poprawić stan środowiska, bez głoszenia kazań czy cynicznej pogoni za ekopieniądzem”⁸. Historyk designu David Crowley opisuje wzornictwo jako sztukę nie tylko użytkową ale społeczną od ponad stu lat, przetwarzającą surowce nie w odpady, ale w nowe rzeczy, cyklicznie, w sposób niemal ciągły⁹. Artyści obrabiają tworzywa nie tylko biodegradowalne czy podlegające recyklingowi. Śledzą zaawansowane technologie, wykorzystują odkrycia naukowe, np. właściwości prostych organizmów: bakterii i glonów z ich potencjałem energetycznym. Tak zaistniały drukarki 3D dla architektów, budownictwa, miasta, które metodą addywną, spiekając laserowo cienkie warstwy proszku budow-

of these remedial activities which can be afforded exclusively by the wealthiest metropolises, with the rapid pace of contemporary urbanization, on the global scale the problems are growing more and more acute.

The local regulatory activities, such as *London's congestion charge*, introduced in order to decrease the degree of the arduousness of traffic, Velib – the Paris *rent-a-bike* system, or the temporary bans on the use of private cars in Bogota, Columbia (on Sundays) – do not keep up with the rapidly growing problems of the contemporary world, associated exclusively with transportation. Before the Olympic Games in 2016, Rio Janeiro itself is to install cable cars and funiculars which will be powered by their own solar panels and free Wi-Fi connections in order to make the system more sustainable. For the city center situated in the valley is surrounded right up to the horizon with vast swathes of favelas scattered around on the adjacent hills. Whereas the human magma which nurtures and keeps Rio alive gushes precisely out of its slums.

The slums constitute the cheapest housing which is easiest to maintain, modernize and stylize in accordance with the individual taste; at the same time, it constitutes the most creative type of housing in the world. Not infrequently, the slums border directly with the most expensive world apartment buildings. At the same time, they create an extremely picturesque, bustling and mobile image of urban life. It is an image not only of poverty and depravation as in Nairobi or Bombay. It is also an image such as e.g. Canada Real Galiana on the outskirts of Madrid in the heart of Europe, or the affluent and thriving urban prawn family farms in Khulna in Bangladesh. We have also witnessed the birth of a new form of tourism for the modern-day “gold prospectors” – namely, *slum tourism*.

According to global estimates, there are currently over one billion unofficial urban households and by the year 2030, their number will have reached ¼ of the total number of inhabitants living in cities; by the year 2050 *squatters* will have constituted as much as one third of urban population. At the same time, in spite of scenes of poverty, accumulation of dirt and litter, this is a life-throbbing leaven which constitutes the germ of new cities of the future, even in the case of capitals of culture, such as London or New York. In spite of using self-humiliating language and difficulties encountered during the first contact, the people inhabiting these environments prove to be exceedingly resourceful, flexible and easily adaptable. Contrary to the stereotype opinions of the elites concerning the poverty which is attributed to laziness, as well as about theft as the foundation of survival and the general claiming attitude towards the society, the inhabitants of these areas are often ingenious and innovative. We are well aware of the phenomenon of gentrification which initiates a revitalization of neglected urban areas. It is often such neglected groups as well as ethnic minorities and artists who with their colorfulness and specific character enliven the decrepit urban areas.

It is precisely the free, uncompromising and eternally searching artists who prove to be most pro-ecological and resourceful also for architecture and urban planning – for the city. Eco-designers perceive ecology as an integral part of each and every task they embark on; they “invent technologies and techniques which may improve the condition of the environment, without sermonizing and without a cynical chase after eco-money”⁸. According to David Crowley, design has played a social role for

lanego, metalowego, nylonowego, plastikowego, wzmocnionego włóknem węglowym i odpowiednio do potrzeb – drukują na miejscu, również w głuszy natury z wykorzystaniem energii solarnej. Omijają fabryki i minimalizują tereny przemysłu wokół miast. Nylonowe *airbikes* już pedałują po miastach brytyjskich, forniry i laminaty z wodorostów zastąpiły eksploatacyjne gatunki szlachetnych drzew, włókna węglowe odzyskane z wraków samolotów służą odlewaniu trwałych naczyń, urn itp., skórzane i inne odpady spożywcze (również z padłych zwierząt) służą wnętrzarstwu właściwościami dekoracyjnymi, plastycznymi i izolacyjnymi (akustyczna, ciepła i ogniochronna). Odpady gumy balonowej, odzieży, tekturowych opakowań, papieru (gazet), sklejki służą rękodzielnictwu artystycznemu. Artyści potrafią „zmienić myślenie” odwracając użycie np. przestarzałych linii kolejowych na sprzężone z błyskawicznymi globalnymi pociągami sieci wędrujących peronów i tramwajów; zastosować tor lotu nasion klonu do zbudowania Aerogeneratora X (Grimshaw Architects) turbiny wiatrowej dużej mocy; wykorzystać biofotowoltaikę do budowy stołu do pracy wyposażonego w lampę oświetlającą samoladującą się energią żywych mchów rosnących w komórkach błatu. Polscy designerzy specjalizują się w poszukiwaniach paraarchitektonicznych: Łukasz Nowacki eksperymentuje z SolarHAB ekologiczną kopułą geodezyjną zawierającą żyjący ekosystem dostarczający wody, regulujący mikroklimat, oczyszczający ścieki, przetwarzający odpady, a całość zbudował z odpadów włókien konopnych na zaprawie wapiennej uzyskując trwalszy od betonu naturalny kompozyt, dobrze izolujący i wychwytyjący z powietrza dwutlenek węgla. Jarosław Kozakiewicz wykreował Tardigrada Botanica – ogród botaniczny na terenie byłego wysypiska śmieci k. Warszawy, przykrytego tekstylną kopułą z folii przepuszczalnej ETFE, o biologicznym kształcie niesporczaka i wys. 40m, utrzymującej wilgotny mikroklimat i kwitnący ekosystem w środku. To artyści zmieniają sposób myślenia z negatywnego (odpady, śmieci) na pozytywny. Dodając designerskiej urody i innowacyjności użycia, pozwalają każdemu z nas, samemu projektować-składać własne światy i kształty, zmienne zgodnie z potrzebą i upodobaniem. Specjalnie zaprojektowane nabierają urody i wartości z upływem czasu, minimalizując tym samym rolę koncernów i linii przemysłowych¹⁰. Wystarczy tradycyjnie uznaną wadę potraktować za walor – byle nadać nowy estetyczny kształt – i rzecz nabiera nowej racji bytu.

Zmienia się też pojęcie luksusu, który leży dzisiaj w prostocie minimalizmu, skąpych surowych i nieangażujących wnętrzach, dostępie do świeżego powietrza, ciszy, rozległych widoków. To wartości niedostępne w dużych miastach. Dlatego nasze drugie domy – podobnie jak komunistyczne dachy w Rosji, czeskie chaty, czy polskie domy weekendowe – stały się namiastką wolności i własności, ucieczką od pośpiechu, upokorzeń i konformizmu codzienności. Powstawały dając życie alternatywne¹¹. Dzisiejsze małe domki letniskowe stają się symbolem atawistycznego powrotu do natury dając schronienie, ale i otwierając się na otoczenie. Stały kontakt ze zmienną przyrodą i uzależnienie od jej kaprysów wzmacnia wrażliwość i głębię przeżyć, zrozumienie i chęć życia, odpowiedzialność i zaradność – cechy skutecznie eliminowane przez miejski tryb życia.

over a century by transforming cyclically raw materials into new objects and not waste materials, in an almost continual way⁹. Artists not only model and shape raw materials which are biodegradable or subject to recycling; they follow advanced technologies, take advantage of scientific discoveries, e.g. the properties of simple organisms: bacteria and algae, with their entire energetic potential. That is how 3D printers came into existence; they print using the additive method by burning together thin layers of powder reinforced with carbon fiber and, depending on the need, they print on the spot, also out in the open by resorting to solar energy. In this way, big industrial plants are no longer needed. Nylon *airbikes* are already to be seen in British cities; veneers and laminates from algae have supplanted the exploited species of rare trees; carbon fibers reclaimed from airplane wrecks are used for casting durable vessels, urns etc.; leather and organic refuse (also from dead animals) are employed in interior decoration thanks to their plasticity and insulation properties (acoustic, thermal and fireproof). The waste consisting of balloon chewing gum, clothes, cardboard packaging, paper (newspapers) and plywood find their uses in handicraft. Artists are able to “change the way of thinking” by reversing the uses of e.g. obsolete railway tracks into networks of wandering platforms and trams, combined with rapid global train lines; they can make use of the trajectory of maple seeds for building Aerogenerator X (Grimshaw Architects) for a high power wind turbine; they can use biophotovoltaics to construct a table equipped with a self-charging lamp powered by the energy of mosses growing in the cells of the table-top. Polish designers specialize in para-architectural research: Łukasz Nowacki experiments with a SolarHAB ecological geodesic dome containing a living ecosystem which supplies water, regulates the microclimate and purifies sewage; he built the entire system from hemp fiber waste placed on a lime mortar obtaining a natural composite which is harder than concrete; it had good insulation properties and was able to absorb carbon dioxide from the air. Jarosław Kozakiewicz created Tardigrada Botanica – a botanical garden situated on top of the former rubbish dump near Warsaw. The dome made from ETFE foil has the shape of a tardigrade and measures 40m in height; it creates a humid microclimate and contains an ecosystem inside. By changing the way of thinking from a negative (refuse, waste) to a positive one, the artists allow each and every one of us to design-assemble our own worlds and shapes in accordance with the need and our individual preferences; with time, these choices acquire importance and gain in value, in this way diminishing the role of concerns and production lines¹⁰. It is enough to treat a flaw as an advantage and endow it with a new esthetic shape; then the whole takes on a new shape and begins to live with a life of its own.

The concept of luxury is changing too; today it consists in the simplicity of minimalism which reveals itself in austere, unassuming interiors, access to fresh air, peaceful surroundings and extensive views. These are values which are virtually inaccessible in large cities. That is why our second homes – similar to the communist dachas in Russia, the Czech cabins or Polish weekend cottages – have become a substitute for freedom and property, offering an escape from haste, humiliations and the conformism of everyday life. They were being built in the hope of giving their owners an alternative life¹¹. Today's tiny summer houses are becoming a symbol of an atavistic return to nature, offering us both shelter and opening us up to the surroundings.

Migracja z miasta do wsi jest coraz większa. Telepraca umożliwia ucieczkę od smogu i gwaru miejskiego, równocześnie wizja rozwoju i zarobku wyrównuje kierunek odwrotny. „Gdzieś pomiędzy marzeniami i tęsknotą jednych a aspiracjami drugich powstaje wolna od kompleksów, urbanistyczna przestrzeń wymiany doświadczeń i łączenia dwóch superidei: nowoczesnego miasta z tradycją wsi.” Być może da się połączyć obydwie światy w ramach jednej urbanizacji?

Wzorem mobilności ludzi postępuje mobilność małej gastronomii, dawne barobusy zastąpił współczesny *food-truck*. Od transportu odcinają się z kolei producenci żywności. Już funkcjonują w obszarach śródmieść miejskie farmy zaopatrujące w świeże produkty, nowe supermarkety „Agropolis” będące połączeniem farmy i wiejskiego targu, małe ogródki w pobliżu przystanków autobusowych „The Edible Bus Stop” (Londyn), a nawet sklepiki z rosnącymi warzywami niezależne od dostawców, w końcu „Made in Transit” hodowle np. grzybów podczas transportu w specjalnych opakowaniach nie wymagających dodatkowych stacjonarnych przestrzeni. Zielone dachy współczesnych budowli pozwalają na aranżacje wiejskich krajobrazów na szczytach miasta i już dzisiaj zapewniają obszary upraw nawet wymagającego ryżu (Tokio) czy miodu (Brooklyn Grange w Nowym Jorku). Auto-Family Homes czy Selfmade City¹² – to oddolne inicjatywy budowy miejskich gospodarstw według indywidualnych potrzeb i upodobań.

Globalny charakter współczesności zrównuje poziom podstawowych potrzeb, które zawierają się w modelu życia miejskiego. Intencjonalna różnorodność usług i oferty mieszkaniowej, ułatwienia techniczne i utrudnienia administracyjne winny skupić ludność w miastach, zapewniając każdemu odpowiedni ‘dom’. Zwarłe kompaktowe aglomeracje uwolnią obszary przyrody dla celów regeneracji sił oraz odnowy klimatu, surowców i szaty przyrodniczej. Nowoczesny transport zapewni mobilność i spełnianie marzeń o eksploracji natury, kultur, wiedzy i zwykłej zmiany.

Tylko doinformowanie i chęć współpracy są warunkiem harmonijnego trwania.

PRZYPISY:

¹ Z telewizyjnego wywiadu dla BBC „Impact-HARDtalk” nt. świeżo otwartego „London Shard” jego autorstwa z dn. 6.02.2013.

² *Urban sprawl*.

³ *High densed cities*.

⁴ *Small cities*.

⁵ BBC News TV UK, z dn. 03.04.2013. g. 14.41: <http://www.bbc.co.uk/news/uk-22007058>

⁶ „Przemianami społecznymi w Polsce rządzi reguła św. Mateusza, głosząca, że bogatym będzie dodane - twierdzi prof. Maciej Ślomczyński, socjolog z Polskiej Akademii Nauk i Ohio State University w Stanach Zjednoczonych. Razem z prof. Krystyną Janicką rozpoczęli w 1988 r. program naukowy POLPAN, zakrojone na szeroką skalę badania struktury społeczeństwa, które są regularnie powtarzane na tej samej grupie respondentów.” cyt. z: Edwin Bendyk, „Temat tygodnia Polska klasowa”, „Polityka” nr 17/18 (2905) z dn. 24.04–7.05.2013., s. 14

⁷ E. Bendyk Polska klasowa. Podział na klasy tworzy coraz trudniej porozumiewające się światy, oddzielone od siebie niczym zamknięte osiedla. „Polityka” nr 17/18 (2905) z dn. 24.04–7.05.2013.

⁸ Henrietta Thompson Wszystko, na zawsze – dziś. Projektowanie zrównoważonej przyszłości. Tytułowy artykuł EVERYTHING FOREVER NOW Polish and British

A permanent contact with changeable nature and a dependence on its caprices intensifies our sensitivity and depth of feeling, our understanding and will of life as well as our responsibility and resourcefulness – in other words, features which have been effectively eliminated by the urban lifestyle. The migration from cities to the country is on the increase. Telecommuting allows people to escape from the urban smog and noise; at the same time, the vision of self-development and good earnings attracts people to the city. “An urban space of exchange of experiences which combines two super-ideas namely that of: an ultra-modern city with the tradition of the country, arises somewhere between the dreams and a longings of one group of people and the aspirations of the others”. Maybe the two worlds can be combined within a single urbanization?

People’s mobility is mirrored by the mobility of small catering; the old snack-vans have been supplanted by contemporary food-trucks. In turns food producers are trying to do away with transport services. Within city-centers, there already operate food farms supplying fresh agricultural produce; there are also new “Agropolis” supermarkets which constitute a combination of farms and country food markets. In the neighborhood of bus stops, there are also small gardens – the so called “Edible Bus Stops” (London), and even small food shops, independent of suppliers, where vegetables are grown; finally one ought to mention the “Made in Transit” farms which grow e.g. mushrooms during transport, in special packages which do not require stationary space. The green roofs of contemporary buildings allow one to create a semblance of rural landscape along the city skyline and already today they ensure space for the production of even such demanding cultivations as rice (Tokyo) or else honey (Brooklyn Grange in New York). On the other hand, Auto-Family Homes or Self-made City¹² – constitute grass-roots initiatives of erecting city homes in accordance with one’s own needs and individual preferences.

The global character of modernity levels the basic needs which are contained within the model of urban life. The intentional variety of services as well as of the housing offer, the technological facilities and administrative hurdles should attract people to cities, ensuring a suitable ‘home’ to every individual. Dense, compact agglomerations will free natural spaces for the purposes of regeneration of one’s life’s forces and a renewal of climate, raw materials and natural resources. Modern transport should assure mobility and enable one to fulfill one’s dreams about the exploration of nature, different cultures, as well as acquisition of knowledge and simple change.

Being well-informed and willing to cooperate seems to be a condition of a harmonious existence.

ENDNOTES:

¹ From a TV interview for the BBC “Impact-HARDtalk” concerning the newly-opened „London Shard” by Renzo Piano; the interview was conducted on 6.02.2013.

² Urban sprawl.

³ High densed cities.

⁴ Small cities.

⁵ BBC News TV UK of 03.04.2013, time: 14:41: <http://www.bbc.co.uk/news/uk-22007058>

⁶ “The social changes in Poland are governed by the principle of St. Matthew in accordance with which, the wealthy will grow wealthier” – declares Prof. Maciej Ślomczyński, a sociologist from the Polish Academy of Sciences and professor of Ohio State University in the USA. In the year 1988 together with Prof. Krystyna Janicka, he initiated a wide-scale research program POLPAN whose aim was to study the structure of the Polish society. The research is regularly carried out on the same group of respondents. Citation from: Edwin Bendyk, Topic of the week Polska klasowa, “Polityka” no 17/18 (2906) of 24.04–7.05.2013, p. 14.

⁷ E. Bendyk Polska klasowa. The division into classes creates separate worlds which are separated from each other like enchanted estates. “Polityka” no 17/18 (2905) of 24.04–7.05.2013. p.14

⁸ Henrietta Thompson, Wszystko, na zawsze – dziś. Projektowanie zrównoważonej przyszłości. Cover article EVERYTHING FOREVER NOW Polish and British Sustainable Design, edited on the occasion of the 75th anniversary of British Council’s presence in Poland, Mocak, Krakow 2013, p.7.

Sustainable Design, wydawnictwa z okazji 75 lat British Council w Polsce, Mocak, Kraków 2013, s. 7.

⁹ PPP – Planet, People, Profit (planeta, ludzie, zysk) – dzięki temu hasłu obiekty „za sprawą inteligencji i wrażliwości projektantów zyskują nowe cechy użytkowe i estetyczne, z łatwością wchodzą w kolejne cykle życia, a przede wszystkim zwracają uwagę na wartości podstawowe, takie jak dbałość nie tyle o środowisko, ile przede wszystkim o drugiego człowieka.” Magda Kochanowska Design, równowaga i troska o człowieka, ibidem, s. 11.

¹⁰ Przytoczone przykłady zaczerpnięto z wystaw MOCAKu we współpracy z British Council, Kraków 2013

¹¹ Stały się odpowiedzią na potrzebę „ucieczki na łono przyrody i w prywatność. To miejsca, w których tworzy się własne mikroświaty. Nadal pozostają przestrzenią, w której ścierają się Marzenia i możliwości. Ekologiczny styl życia, ucieczka od pracoholizmu, aktywny sposób spędzania wolnego czasu”. Martyna Obarska Czekając na piątek, FUTU Paper. What's next: design/biznes/life style/kultura, kwiecień 2013, s. 7

¹² Architektura-murator nr 05/2013//224, s. 035, 071.

BIBLIOGRAFIA:

[1] Wywiad z Renzo Piano dla BBC TV „Impact- HARDtalk” nt. „świeże otwarte” „London Shard” jego autorstwa z dn. 6.02.2013.

[2] BBC News TV UK, z dn. 03.04.2013. g.14.41: <http://www.bbc.co.uk/news/uk-22007058>

[3] Bendyk E., *Polska klasowa*, „Polityka” nr 17/18 (2905) z dn. 24.04-7.05.2013., s.14.

[4] Thompson H., *Wszystko, na zawsze – dziś. Projektowanie zrównoważonej przyszłości*. Tytułowy artykuł *EVERYTHING FOREVER NOW Polish and British Sustainable Design*, wydawnictwa z okazji 75 lat British Council w Polsce, Mocak, Kraków 2013, s. 7.

[5] Kochanowska M., *Design, równowaga i troska o człowieka, EVERYTHING FOREVER NOW Polish and British Sustainable Design*, Mocak, Kraków 2013 s. 11.

[6] Wystawy w MOCAKu zorganizowane we współpracy z British Council, Kraków 2013.

[7] Architektura-murator nr 05/2013//224, s. 035, 071.

⁹ PPP – Planet, People, Profit – thanks to this motto as well as “the intelligence and sensitivity of designers, objects acquire new utilitarian and esthetic qualities; they easily enter successive cycles of life, and above all, they draw attention to fundamental values, such as care not only for the environment, but above all for another man”. Magda Kochanowska Design, równowaga i troska o człowieka, ibidem., p. 11.

¹⁰ The above examples have been taken from the MOCAK exhibition which was prepared in cooperation with the British Council, Krakow 2013

¹¹ They constituted a response to the need of „an escape to the bosom of nature and into privacy. These are places where one's own micro-worlds are being created. They continue to remain spaces where Dreams and one's real-life possibilities come into contact with each other. They offer us an ecological lifestyle, an escape from workaholism and an active way of spending one's free time”. Martyna Obarska Czekając na piątek, FUTU Paper. What's next: design/biznes/lifestyle/kultura, April 2013, p. 7

¹² Architektura-murator no 05/2013//224, p.035, 071

BIBLIOGRAPHY:

[1] Renzo Piano; a TV interview for the BBC „Impact-HARDtalk” concerning the newly-opened „London Shard”, conducted on 6.02.2013.

[2] BBC News TV UK of 03.04.2013, time: 14:41: <http://www.bbc.co.uk/news/uk-22007058>

[3] Bendyk E., *Polska klasowa. The division into classes creates separate worlds which are separated from each other like enchanted estates*. “Polityka” no 17/18 (2905) of 24.04-7.05.2013. p. 14.

[4] Thompson H., *Wszystko, na zawsze – dziś. Projektowanie zrównoważonej przyszłości*. Cover article *EVERYTHING FOREVER NOW Polish and British Sustainable Design*, edited on the occasion of the 75th anniversary of British Council's presence in Poland, Mocak, Krakow 2013, p.7.

[5] Kochanowska M., *Design, równowaga i troska o człowieka, EVERYTHING FOREVER NOW Polish and British Sustainable Design*, edited on the occasion of the 75th anniversary of British Council's presence in Poland, Mocak, Krakow 2013, p. 11.

[6] MOCAK - exhibitions organized with British Council, Kraków 2013.

[7] Architektura-murator no 05/2013//224, p. 035, 071.